

# TROCZĘ HISTORII DLA GRABOWA

Grabowskie Stowarzyszenie Historyczne wraz z Centrum Kultury i Hufcem ZHP Ziemi Ostrzeszowskiej zorganizowało w minioną sobotę piknik historyczny. I choć na początku impreza nie cieszyła się dużym powodzeniem, to później, z godziny na godzinę, osób, dla których historia ma jednak jakieś znaczenie, zaczęło przybywać.

- Zostaliśmy zaproszeni na tę imprezę, żeby poniekąd oddać hołd naszym rodakom, którzy, walcząc w obcych mundurach, czasami zmuszeni byli strzelać do siebie, i to była najtragiczniejsza część naszej historii - powiedział w rozmowie z nami pan Jacek Skórski, reprezentujący Grupę Rekonstrukcji Historycznych Artylerii ze Skierniewic.

- Odtwarzam 8. Steryjski Batalion Artylerii Fortecznej. Mundur, który mam na sobie,



# U ŹRÓDEŁ POEZJI... I NADZIEI

W sobotni wieczór kilkadziesiąt osób uczestniczyło w koncercie zespołu „U STUDNI”. Przybyli, by zasłuchać ze źródeł czystej poezji, by zaprzeć teksty śpiewanych wierszy zadumać się nad ludzką kondycją, nad miękkością, zdarzeniami, ale też uczuciami, które nami targają.

To o tych sprawach opowiadał śpiewany na początku utwór „Jeszcze grajmy” i kilkanaście kolejnych, wykonanych przez zespół. Większość śpiewanej poezji wyszła spod pióra Adama Ziemiannina. To jego wiersz „Testament poety” zabrzmiał na wiele głosów wówczas, gdy artyści zaprosili publiczność do wspólnego śpiewu.

Te parę wierszy - one mi tylko przepustką do nieba.  
A jeśli uznasz, że coś nie tak, wtedy nie mnie,  
lecz wierzom moim przebac...

Często w poezji Ziemiannina jest mowa o sprawach ostatecznych („płynię po mnie

biały okręt ze swym niebieskim kapitanem”), ale nie ma tam „rozdzierania szal”, jedynie filozoficzna zaduma nad życiem, Bogiem...

W prezentowanych piosenkach można było usłyszeć pochwałę piękna świata, przyrody. Są wśród nich też wiersze członków grupy: Oli Kielb czy Dariusza Czarnego. Ola, pieszczotliwie nazywana przez kolegów z zespołu „królową-matką”, jest solistką i dobrym duchem grupy. Nie tylko pięknie śpiewa, lecz także komponuje i pisze teksty. To samo można powiedzieć o Dariuszu Czarnym, liderze zespołu. Bardzo przypadł do serca słuchaczy jego autorski utwór „Lubię, gdy”.

Pisząc o formacji, nie wolno pominąć prawdziwego wirtuoza skrzypiec - Wojciecha Czemplika. Wiemy, że grywa na wielu instrumentach, ostrzeszowskiej publiczności zaprezentował się m.in. w grze na swoim wynalazku - skrzypotrąbie. Instrument zabrzmiał przy jednym z największych przebojów grupy pt. „Koncert”.

Ponadto zespół zasilają swym talentem, grając na gitarach: Ryszard Żarowski i Robert Jaskulski.

Być może miłośnikom poezji śpiewanej nie dane byłoby uczestniczyć w tym wydarzeniu, gdyby nie starania p. Gerarda Urbana - inicjatora koncertu - i przychyłność OCK.

Na finał, a właściwie na bis, artyści zaśpiewali dwie piosenki - nieco filozoficzne, każące zatrzymać się i pomyśleć nad sobą, nad życiem - „Głos wołającego na pustyni” oraz „Cyrklowo i linijkowo na Zarębku”.

Bo w życiu nie chodzi żeby tylko żyć,  
Lecz miłość pielęgnować gdy małeje.  
I w ogień dmuchać w środku nocy,  
Po to by ciągle rozpałać nadzieję...

I niechaj ta nadzieja nigdy na nas nie gaśnie.

K. Juszcak



**Cegielki**  
Twoje miejsce na wesele, przyjęcie okolicznościowe i niedzielny obiad  
Danie Dnia na nadchodzącą niedzielę: Krem z papryki, pierś z kaczki podana na kaszy w sosie kurkowym oraz mix salat

Informacja na temat oferty weselnej i rezerwacja stolików w restauracji:  
609 609 225 oraz 609 609 240  
Szlakarka Myśliewska 101  
www.facebook.com/CegielkiWesle



50-lecie ZŁOTE GODY

# ZŁOCI, SZMARAGDOWI I DIAMENTOWI MAŁŻONKOWIE



55-lecie

**55. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, czyli szmaragdowe gody, świętowali Państwo:**

- Jadwiga i Stanisław **Bięsiowie** z Ligoty
- Teresa i Stanisław **Kowalscy** z Rybina
- Urszula i Jerzy **Mielcarkowie** z Ligoty
- Krystyna i Arnold **Wielochowie** z Ignacowa

**60. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, czyli diamentowe gody, obchodzili Państwo:**

- Barbara i Franciszek **Cięży** z Kobylej Góry
- Zofia i Edmund **Lewkowie** z Ignacowa
- Marianna i Zdzisław **Matusiakowie** z Pażynowa

Wójt gminy, przewodniczący Rady oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego skierowali do wszystkich par słowa uznania i podziwu, podziękowania i gratulacje.

Uroczyste spotkanie uświetnił zespół piosenki biesiadnej „Kobylogórzanie”.

*Dostojnym Jubilatów życzymy jak najlepszego zdrowia, pogody ducha oraz życzliwej opieki i miłości od najbliższych na wiele kolejnych lat.*

30 sierpnia w restauracji „Jantar” w Kobylej Górze z okazji Jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego wójt gminy Kobyla Góra Wiesław Berski wręczył Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Odznaczenia te zostały przyznane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej p. Andrzeja Dudę jedenastu parom z gminy Kobyla Góra, które przysięgę małżeńską składały w 1968 roku.

- Otrzymali je Państwo:**
- Seweryna i Franciszek **Gałęccy** z Kobylej Góry
  - Irena i Tadeusz **Kulowie** z Kobylej Góry
  - Monika i Adam **Kunzowie** z Kobylej Góry
  - Stanisława i Feliks **Liebnerowie** z Mąkoszyc
  - Marianna i Stanisław **Lisowie** z Pisarzowic
  - Henryka i Tadeusz **Milewscy** z Mąkoszyc
  - Janina i Sylwester **Nawrotowie** z Kobylej Góry
  - Gertruda i Teofil **Owczarkowie** z Lipnika
  - Anna i Kazimierz **Walowie** z Myślniewa
  - Maria i Kazimierz **Krawczykowie** z Kobylej Góry (pani Maria niestety nie doczekała uroczystości).
  - Maria i Bronisław **Rokiccy** z Onufrow (pp. Rokiccy nie mogli przybyć na uroczystość).

Złote gody, czyli pół wieku wspólnego pożycia małżeńskiego - to czas, w którym z pewnością nie brakowało szczęścia, sukcesów i radosnych wzruszeń, ale również kłopotów, rozczarowań, a nawet łez. Idąc razem przez te wszystkie lata, małżonkowie okazali się silniejsi od wszystkich życiowych przeciwności. Siłę do ich pokonywania dawało im najpiękniejsze z uczuć - MIŁOŚĆ.

Dokonując aktu dekoracji, wójt podkreślił szczególnie, że małżonkowie ci są godnym przykładem i autorytetem dla młodszych pokoleń.

Na uroczystość przybyli także Jubilaci, którzy razem idąc przez życie nieco dłużej i obchodzą kolejne małżeńskie gody.



60-lecie